

Sygn. akt II K 410/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2019r.

Sąd Rejonowy w Szczytnie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Joanna Herman

Protokolant p.o. sekr. sąd. Katarzyna Bogusz – Trojanowska

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Szczytnie Anny Szelugi - Skłodowskiej

po rozpoznaniu dnia 6 grudnia 2018 roku, 18 lutego, 11 marca, 15 kwietnia 2019 roku sprawy

**T. C.**, s. M. i E. z domu M., ur. (...)

w S.

### **oskarżonego o to, że:**

w dniu 03 kwietnia 2018 roku w S. na ul. (...), woj. (...)- (...), w związku z podjęciem interwencji związanej ze zgłoszeniem awanturowania się T. C. i w trakcie jej przebiegu znieważył funkcjonariuszy policji - st. post. M. Z. oraz sierż. M. B. (1) wyzywając ich słowami wulgarnymi i obelżywymi, a nadto stosował groźbę bezprawną dokonania samouszkodzenia, a następnie spowodowania postępowania karnego, względem w/wym funkcjonariuszy w celu zmuszenia wymienionych do zaniechania prawnej czynności służbowej, a następnie w czasie przejazdu do budynku komendy Powiatowej Policji w S. znieważał pokrzywdzonych jak wyżej oraz naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza – sierż. M. B. (1) podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych w ten sposób, że znajdując się w radiowozie opluł wymienionego oraz w celu zaniechania prawnej czynności służbowej zatrzymania go kierował wobec sierż. M. B. (1) groźbę karalną pozbawienia go życia.

### **tj. o czyn z art. 224 § 2 k.k. w zb. z art. 222 § 1 k.k. w zb. z art. 226 § 1 k.k. i w zw. z art. 11 § 2 k.k.**

I. oskarżonego T. C. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego czynu i za to z mocy art. 224 § 2 kk w zb. z art. 222 § 1 kk w zb. z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, opierając wymiar kary o art. 224 § 1 i 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk, przy zastosowaniu art. 37b kk w zw. z art. 34 § 1 i § 1a pkt. 1 kk w zw. z art. 35 § 1 kk skazuje go na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności i 4 (czterech) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 32 (trzydziestu dwóch) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 828,41 zł i opłatę w kwocie 120 (stu dwudziestu) zł.

## UZASADNIENIE

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 3 kwietnia 2019r. będący pod wpływem alkoholu T. C. wraz z kolegą przyszedł do znajomego rodzeństwa M. B. (2), M. B. (3) i R. B. mieszkających przy ulicy (...). Z uwagi na to, że T. C. znajdował się pod widocznym działaniem alkoholu, R. B. polecił mu, by opuścił posesję i wrócił, gdy będzie trzeźwy, a gdy ten nie reagował zaczął wyprowadzać go z terenu posesji. T. C. zaczął wówczas szarpać R. B.. W tym samym czasie do R. B. podszedł kolega T. C., który

również zaczął go szarpać. Mężczyznę tego odciągnął M. B. (3). Widząc zachowanie T. C., koleżanka M. B. (2) również będąca na posesji zadzwoniła na policję.

Gdy przyjechał patrol policji w składzie st. post. M. Z. i sierż. M. B. (1), T. C. został już wyprowadzony za posesję braci B., stał jednak w dalszym ciągu przed nią, krzycząc w kierunku R. B.. Z uwagi na fakt, że wymieniony był pobudzony i nie wykonywał poleceń funkcjonariuszy policji, wymienieni dokonali jego zatrzymania i osadzenia w radiowozie. Wówczas T. C. najpierw zaczął grozić dokonaniem samouszkodzenia, a następnie spowodowania postępowania karnego wobec w/w funkcjonariuszy w celu zmuszenia ich do zaniechania prawnej czynności służbowej w postaci zatrzymania, następnie zaś zaczął uderzać głową w szybę boczną radiowozu i krzycząc wyzywał funkcjonariuszy policji słowami obelżywymi i wulgarnymi. Z uwagi na zachowanie T. C. funkcjonariusze policji podjęli decyzję o przewiezieniu go do Komendy Powiatowej Policji w S. w celu wykonania dalszych czynności. Wymieniony w dalszym ciągu podczas przejazdu wyzywał funkcjonariuszy policji słowami wulgarnymi. W pewnym momencie T. C. wychylił się z radiowozu i opluł M. B. (1), a następnie ponownie uderzył głową w ścianę boczną radiowozu i groził wymienionemu funkcjonariuszowi policji pozbawieniem go życia w przyszłości.

(dowody: zeznania świadków M. B. (1) k. 107v., 6, M. Z. k. 107v. – 108, 9 – 10, R. B. k. 108, 28 – 29, M. B. (3) k. 108v., 26, D. G. k. 123v., D. W. k. 123v., częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 100v.)

T. C. nie cierpi na chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe czy organiczne zaburzenia osobowości. Tempore criminis jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem nie były zaburzone.

(dowód: opinia sądowo – psychiatryczna k. 59 – 63)

Oskarżony T. C. przyznał się częściowo do popełnienia zarzucanego czynu. Podkreślił, że jedynie rozmawiał z R. B., nie wie, dlaczego przyjechała policja, gdyż zachowywał się spokojnie. Zaprzeczył, by opluł funkcjonariusza policji, czy dokonywał samouszkodzeń, jak wskazał, stuknął jedynie głową w drzwi od radiowozu, by pokazać koledze, że jest w radiowozie. Przyznał, że wyzywał funkcjonariuszy policji, ale wyjaśnił, że uczynił tak, ponieważ bolały go ręce od założonych kajdanek. Oskarżony wyjaśnił, że żałuje swego zachowania i przeprosił funkcjonariuszy policji.

(wyjaśnienia oskarżonego k. 14 – 15, 100v.)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przekonuje, że oskarżony dopuścił się zarzucanego czynu.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że nie zasługują na wiarę wyjaśnienia oskarżonego w części, w której przyznając się formalnie częściowo do popełnienia zarzucanego czynu, faktycznie zanegował dopuszczenie się większości zarzucanych mu zachowań. Jak wynika z zeznań pokrzywdzonych M. Z. i M. B. (1), gdy przyjechali na interwencję w związku ze zgłoszeniem agresywnego zachowania awanturującego się oskarżonego, którego postanowili zatrzymać, będący pod widocznym działaniem alkoholu T. C. zaczął wyzywać ich słowami wulgarnymi, grozić dokonaniem samouszkodzenia, a następnie uderzać głową w drzwi radiowozu dokonując samookaleczeń i zapowiadając, że winą za ich powstanie obarczy funkcjonariuszy policji. Jak wskazali zgodnie świadkowie M. B. (1) i M. Z., gdy z uwagi na jego zachowanie podjęli decyzję o przewiezieniu go do Komendy Powiatowej Policji, w dalszym ciągu ich wyzywał ich słowami wulgarnymi, zaś w pewnym momencie wychylił się z radiowozu i opluł M. B. (1), a następnie ponownie uderzył głową w ścianę boczną radiowozu i groził wymienionemu funkcjonariuszowi policji pozbawieniem go życia w przyszłości.

Okoliczności wynikające z zeznań pokrzywdzonych znajdują potwierdzenie w relacji świadków M. B. (3) i R. B., którzy wskazali, że oskarżony zachowywał się w sposób agresywny, krzyczał i wyzywał policjantów. Co istotne, jak wskazali R. B. i M. B. (3), do zachowania funkcjonariuszy policji na miejscu zdarzenia nie mieli oni jakichkolwiek zastrzeżeń, pokrzywdzeni bowiem zachowywali się spokojnie. Powyższe relacje świadków M. B. (3), R. B., a także M. Z. i M. B. (1), zbieżne i tworzące logiczną całość zasługują, zdaniem sądu, na podzielenie. W sprzeczności z powyższymi

dowodami nie stoją również zeznania świadków D. W. i D. G., będących kolegami oskarżonego obecnymi wraz z nim na miejscu zdarzenia. Wprawdzie świadkowie ci nie przekazali istotnej wiedzy na temat zdarzenia objętego aktem oskarżenia, potwierdzili jednak, że przed przyjazdem policji doszło do szarpaniny i wyzwisk przed posesją braci B. przecząc tym samym przedstawianej przez oskarżonego wersji, jakoby przez cały czas zachowywał się spokojnie, nie dając powodów do interwencji policji, a potwierdzając relacje R. B. i M. B. (3) podkreślających agresję ze strony będącego pod wpływem alkoholu oskarżonego.

Świadek M. B. (2) nie posiadała istotnej wiedzy na temat zajścia, przebywając bowiem w domu, nie widziała bowiem zachowania oskarżonego wobec policjantów.

Opinia sądowo – psychiatryczna, zdaniem sądu, pełna, jasna, zawierająca należycie uzasadnione wnioski, zasługuje w całości na podzielenie.

W tym stanie rzeczy, wina oskarżonego wykazana została przeprowadzonymi dowodami i polega na tym, że w dniu 3 kwietnia 2018r. w S. przy ulicy (...), w związku z podjęciem interwencji związanej ze zgłoszeniem awanturowania się i w trakcie jej przebiegu znieważył funkcjonariuszy policji st. post. M. Z. oraz sierż. M. B. (1) wyzywając ich słowami wulgarnymi i obelżywymi, a nadto stosował groźbę bezprawną dokonania samouszkodzenia, a następnie spowodowała postępowania karnego względem w/w funkcjonariuszy celu zmuszenia wymienionych do zaniechania prawnej czynności służbowej, a następnie w czasie przejazdu do budynku Komendy Powiatowej Policji w S. znieważał pokrzywdzonych jak wyżej oraz naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza – sierż. M. B. (1) podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych w ten sposób, że znajdując się w radiowozie opluł wymienionego oraz w celu zaniechania prawnej czynności służbowej zatrzymania go kierował wobec sierż. M. B. (1) groźbę karalną pozbawienia go życia.

Opisane powyżej zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona przestępstwa określonego w art. 224 § 2 kk w zb. z art. 222 § 1 kk w zb. z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, T. C. bowiem w czasie interwencji policji związanej z jego niewłaściwym zachowaniem naprzemiennie wyzywał funkcjonariuszy policji słowami wulgarnymi i obraźliwymi, groził M. B. (1) pozbawieniem go życia oraz naruszył jego nietykalność cielesną opluwając go, przy czym działania te podjęte były w celu zmuszenia funkcjonariuszy do odstąpienia od czynności służbowych zatrzymania go.

Przy wymiarze kary sąd miał na uwadze okoliczności łagodzące w postaci przeproszenia pokrzywdzonych przez oskarżonego choć okoliczności tej nie należy również przeceniać w sytuacji, gdy oskarżony formalnie częściowo przyznając się do zarzucanego czynu, faktycznie w każdym swych wyjaśnieniach negował, by groził i opluł funkcjonariusza, czy uderzał głową w drzwi radiowozu grożąc samookaleczeniem i obarczeniem za nie odpowiedzialnością policjantów. Jako okoliczność łagodzącą sąd wziął nadto pod uwagę fakt, że oskarżony pracuje, prowadzi własną działalność gospodarczą.

Jako okoliczność obciążającą natomiast potraktować należało duże natężenie złej woli oskarżonego, który swoim zachowaniem wobec funkcjonariuszy policji wyczerpał znamiona aż trzech przestępstw, wyzywając ich, grożąc i naruszając nietykalność cielesną jednego z nich. Nie bez znaczenia pozostaje też długotrwałość opisanego wyżej zachowania oskarżonego, który podejmował bezprawne działania w celu zmuszenia funkcjonariuszy policji do odstąpienia od czynności służbowej zarówno na miejscu zdarzenia, jak i w dalszym ciągu, nieprzerwanie również podczas przejazdu radiowozem do budynku KPP. Dodatkowo nie sposób pominąć okoliczności, że to właśnie zachowanie awanturującego się pod wpływem alkoholu oskarżonego na terenie posesji braci B., na którą dostał się samowolnie, stało się podstawą interwencji policji.

Wreszcie przy wymiarze kary uwzględnić należało uprzednią karalność oskarżonego. T. C., jak wynika z treści karty karnej (k. 120) był uprzednio trzykrotnie karany, w tym na kary o charakterze wolnościowym, a przypisanego mu w niniejszej sprawie czynu dopuścił się w okresie warunkowego przedterminowego zwolnienia udzielonego mu postanowieniem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 31 maja 2016 roku w sprawie II K 767/12 z okresem próby do 31 maja 2018r. Okoliczności powyższe wskazują, że stosowane dotychczas kary nie zapobiegły popełnieniu ponownie przez oskarżonego kolejnego przestępstwa. W tym stanie rzeczy, zdaniem sądu, kara mieszana pozbawienia wolności i

ograniczenia wolności będzie adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, a jednocześnie ukazując mu dobitnie konsekwencje naruszania prawa, nie może być uznana za nadmiernie dolegliwą wobec sprawcy po raz kolejny naruszającego obowiązujący porządek prawny.

Mając na uwadze wysokość uzyskiwanych przez oskarżonego dochodów z prowadzonej działalności gospodarczej sąd obciążył go kosztami postępowania w sprawie na podstawie art. 627 kpk.